Nr. 51. Lwów, Środa dnia 2. Marca 1921. Rok XXXIX.

PRENUM[ERATA]

Miesięcznie — [we Lw]owie 105 Mk., z dostawą do domu 115 Mk., z przesyłką w Polsce 120 Mk., w innych państwach 160 Mk. — Za zmianę adresu dopłaca się 5 marek.

Cena numeru 5 Mk.

Konto czekowe P. K. O. 140.561.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty pocztowej.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano.

Redakcja przy ulicy Ossolińskich l. 15. Administracja przy ulicy Chorążczyzny l. 26. — Redaktor przyjmuje wyłącznie między godziną 4—5. Biura Administracji otwarte codziennie od godz. 6. rano do 1. w południe i od godz. 3 do 6. wieczór. — Adres dla telegr.: „Kurjer", Lwów. — Rękopisów nie zwraca się. — Telef. redakc. 19. W Warszawie prenumeratę przyjmują i pojedyncze egzemplarze sprzedają: Biuro dzienników „Promień", ul. Widok 19, oraz Admin. „Gazety Lud." ul. Świętokrzyska 17.

Nakładem Spółki wydawniczej „Kurjera Lwowskiego". Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Jampolski.

Jak odbędzie się głosowanie na G. Śląsku?

Bytom. (PAT.) Międzysojusznicza komisja rządząca i plebiscytowa ogłosiła dziś drugą część regulaminu plebiscytowego, który zawiera przepisy co do przeprowadzenia aktu głosowania.

Głosowanie odbędzie się w niedzielę 20. marca br. na całym obszarze plebiscytowym jednocześnie dla wszystkich uprawnionych, tj. kategorji A., B., C. i D. Wyborcy kategorji A. i C. otrzymają od komitetu paretatycznego odpowiednie przepustki, które służyć będą jako pasporty do jazdy na G. Śląsk. Przepustka taka nie potrzebuje być wizowana przez konsulat francuski. Wyborcy kategorji D. otrzymają tak samo przepustki, które będą zarazem legitymacją wyborczą. Wyborcy kategorji B., tj. emigranci otrzymają podobne przepustki od swego komit. paretetycz., skoro ich zapisanie na listę głosowania zostanie ostatecznie postanowione. Osoby chore mogą dla swych towarzyszy otrzymać także przepustki.

Głosowanie odbywać się będzie za pomocą kart wyborczych, które muszą być oddawane w kopercie. Komisja rządząca postara się o odpowiednie urny, zamykane na 2 kłódki, od których klucze będzie posiadał przewodniczący i jego zastępca. Jeśli przewodniczący jest Polakiem, zastępca musi być Niemcem i odwrotnie. Głosowanie odbywać się będzie od 8 rano do godz. 8 wieczorem bez przerwy.

Protokół aktu wyborczego spisany będzie w dwu egzemplarzach. Naprzód głosują członkowie biura wyborczego, następnie osoby uprawnione do głosowania bez osobistego zjawienia się w biurze wyborczem. Uprawnione do głosowania osoby będą wpuszczane do biura po wykazaniu się legitymacją lub pismem, które legitymację zastępuje. Każda otrzymuje dwie kartki, jedną z napisem za Polska, a drugą za Niemcami. Odpowiednią kartę w kopercie oddaje komisji, a drugą kartę niszczy.

Po ukończonem głosowaniu ma być z sali usunięte wszystko, co nie jest potrzebne do stwierdzenia wyniku głosowania, a prócz członków komisji mogą pozostać w lokalu jeszcze cztery osoby powołane przez przewodniczącego biura, a cztery przez wiceprzewodniczącego jako świadkowie stwierdzający wynik głosowania. Karty wyjęte z urny będą rozdzielone na cztery części: Polska, Niemcy, nieważne i zakwestjonowane. Dwaj członkowie biura, jeden Polak, drugi Niemiec zliczą głosy przez wpisanie ich do dwu list, jednej za Polska, drugej za Niemcami. Jeżeli członkowie biura nie mogą się pogodzić, co do ważności jakiejś karty, to przewodniczący stwierdza jej zakwestjonowanie.

Skoro wynik zostanie zatwierdzony, przewodniczący ma go telegraficznie podać do wiadomości komisji rządzącej i biura powiatowego. Komitet parytetyczny i jego przewodniczący obowiązani są na podstawie wyniku głosowań w danym oddziale wyborczym zestawić głosowanie z całego okręgu wyborczego, zawiadomić o tem komisję rządzącą i powiat. biura i paczki zebrane od oddziałów wyborczych doręczyć powiat. biuru i władzy gminnej. Powiatowe biuro po odebraniu protokołu stwierdzi przebieg wyborów, rozstrzygnie spory i zadecyduje o ważności zakwestjonowanych kart wyborczych oraz stwierdzi ostateczny wynik głosowania w danym okręgu wyborczym. Powiatowe biuro międzysojusznicze przyśle wreszcie komisji rządzącej swoje ogólne sprawozdanie, do którego dołączy swoje wnioski, dotyczące ważności aktu wyborczego w danym okręgu, czy też oddziele wyboczym w okręgu swej działalności. Komisja rządząca na podstawie sprawozdania powiat. biura koalicyjnego, jako ostatnia instancja stwierdza ostateczny wynik głosowania. W tych okręgach wyborczych lub oddziałach, w których głosowanie nie mogło się odbyć w porządku aż do końca, odbędzie się nowe głosawanie w dniu ustalonym przez komisję rządzącą.

Rozporządzenie powyższe nosi datę 23. lutego br. i podpisy gen. Leronda, jako reprezentanta Francji, Mariniego, reprezentanta Włoch i pułkownika Persivala, przedstawiciela Anglji.

GŁOSOWANIE ODBĘDZIE SIĘ JEDNOCZEŚNIE

Bytom. (PAT.) Ogłoszony dziś przez komisję rządzącą w Opolu dodatkowy regulamin wyborczy dowodzi, że **plebiscyt odbędzie się na całym obszarze plebiscytowym jednocześnie, a więc ewentualne głosowanie strefami jest wykluczone.** Rozporządzenie to zaopatrzone jest również podpisem gen. Leronda jeszcze przed wyjazdem jego do Francji.

Strajk kolejowy.

(Od naszego korespondenta warszawskiego.)

Warszawa, 27. lutego 1921.

(K.) Według informacji p. min. kolei strajk został w zupełności złamany. Okazało się jeszcze raz dowodnie, iż komuniści stanowią tylko niewielki nalot wśród urzędników kolejowych. W związku ze złamanym strajkiem inne związki zawodowe wystąpiły z projektem powszechnego strajku generalnego. Pośród ugrupowań ludowych przeważa tendencja, że w razie podobnego wystąpienia, rząd winien wystąpić z całą energją przeciw strajkowiczom, winien doprowadzić do złamania tego wystąpienia.

—oo—

Delegacja do spraw powrotu jeńców.

(Od naszego korespondenta warszawskiego.)

Warszawa, 27. lutego 1921.

(K.) Wobec ostatecznego podpisania umowy o repatracji jeńców i reemigrantów, w przeciągu najbliższych dwóch tygodni wyjedzie specjalna komisja, której zadaniem będzie przeprowadzenie stosownych prac, związanych z powrotem wygnańców. Personal komisji jest obliczony na 30 osób. Ta liczba zdaje się być zbytnio wygórowaną, a tembardziej należy podkreślić wobec wygórowanych gaż, jakie mają być płatne temu personalowi i wobec możności skompletowania stosownego personalu na miejscu z pomiędzy Polaków, pozostających w Rosji.

Odrzucony projekt.

(Od naszego korespondenta warszawskiego)

Warszawa, 27. lutego 1921.

(K.) Na wczorajszem posiedzeniu rady ministrów był rozpatrywany projekt ustawy o opiece społecznej. Projekt ten, opracowany na najdoskonalszych wzorach ustawodawstwa wszechświatowego, był jednogłośnie przyjęty przez konsultację prawną przy radzie ministrów. Projekt na samej radzie został odrzucony. Ten krok rady ministrów należy uważać za błędny z punktu widzenia skarbowego, jakoteż politycznego, ustawa bowiem z jednej strony wprowadzała racjonalny podział funduszów pomiędzy poszczególne organy społeczne i państwowe, z drugiej zaś strony stawiała ustawodawstwo nasze na równi, a może i wyżej od niemieckiego w tej dziedzinie, co dawało doskonałe atuty w walce plebiscytowej. Należy mieć nadzieję, że wczorajsza opinja rady ministrów zostanie uchylona.

—oo—

Pogłoski o p. Poniatowskim.

(Od naszego korespondenta warszawskiego.)

Warszawa, 27. lutego 1921.

(K.) Wśród pewnych kół sejmowych mówią o możliwości ponownego objęcia teki ministerjum rolnictwa przez p. Poniatowskiego. Pogłoski te należy przyjmować z dużą dozą sceptycyzmu wobec dotychczasowego stanowiska grupy „Wyzwolenia".

Koalicja przygotowana na karną akcję przeciw Niemcom

Londyn. (PAT). Korespondent „Cor. della Sera" telegrafuje, iż Lloyd George jest wraz z Francją za karną akcją, w razie gdyby Niemcy stawiali zbyt ostre kontrpropozycje. Dał od do zrozumienia, że Anglja weźmie udział w ewentualnych zarządzeniach wojskowych. Sprawozdawca omawia kwestję, jakie stanowisko zajmą Włochy i dodaje, że Włochy muszą utrzymywać sojusz z koalicją, i postanowiły nie zwlekać w razie wkroczenia wojsk Anglji i Francji do Niemiec. Sprawozdawcy wielu innych gazet włoskich są tego samego zdania.

Londyn. (EE). L. George oświadczył, że obrady w sprawie odszkodowań niemieckich potrwają 2 tygodnie i zakończą się wynikami pozytywnymi. W razie oporu Niemców w wykonaniu uchwał paryskich, armja francuska pomaszeruje z nad Renu i zajmie Frankfurt i Bajrut. Wojska francuskie nawiążą łączność z armją czeską i odetną Bawarję od Prus.

Paryż. (PAT). Specjalny koresp. Havasa donosi z Londynu: Delegacja niemiecka przybędzie tutaj we wtorek wieczór. Pierwsza grupa sekretarzy przybyła tu już wczoraj. Pierwsze zetknięcie się koalicji z Niemcami nastąpi prawdopodobnie we wtorek wieczór. Ta praca uprzednia będzie ukończona prawdopodobnie do piątku, poczem konferencja odbędzie posiedzenie plenarne, które będzie obradować nad sprawozdaniem kom. rzeczoznawców.

Wyjazd do Ameryki.

(Od naszego korespondenta warszawskiego.)

Warszawa, 27. lutego 1921.

(K.) Prezydjum stronnictwa ludowego zdecydowało wysłać w najbliższym czasie dwóch delegatów z ramienia stronnictwa do Ameryki. Pomiędzy kandydatami wysunięto prezesa klubu, p. Jana Dębskiego, następnie p. Kowalczuka i Bednarczyka. Osoba p. Dębskiego, pomimo wszelkie zalety, jakie sobą przedstawia, a właśnie ze względu może na te zalety, winna być najmniej aktualną, a to dla ogromu obowiązków, jakie na nim leżą w chwili obecnej, jako na prezesie klubu. Wobec powagi tej placówki, w której p. Dębski jest nie do zastąpienia w chwili obecnej, są jedynie aktualne kandydatury posła Kowalczuka i Bednarczyka.

Nowe pismo ludowe.

(Od naszego korespondenta warszawskiego.)

Warszawa, 27. lutego 1921.

(K.) W niedługim czasie ma się ukazać nowy tygodnik ludowy. Redakcja nowego pisma spoczywa w rękach byłego ministra spraw wewnętrznych p. Wojciechowskiego. Według zaczerpniętych informacji, nowy tygodnik nie będzie organem żadnego ze stronnictw, będzie jednak pismem hołdującym zasadom Polskiego Stronnictwa Ludowego, oraz będzie posiadać pracowników prawie wyłącznie z szeregu tego stronnictwa. Poziom „Woli Ludu", tak bowiem będzie się nazywał nowy organ, będzie dosyć wysokim, zmierzającym do skupienia szeregów inteligencji ludowej. oraz inteligentów włościan.

—oo—

Sprawa winowajców wojennych.

Odpowiadając na interpelacje w Izbie gmin, rząd oświadczył, że nadeszła chwila powołania przed sąd winowajców wojennych. Rząd angielski nie otrzymał dotąd żadnej wiadomości o wyrokach trybunału lipskiego odnośnie do osób umieszczonych na liście. Wie tylko, że rząd niemiecki wydał paszporty tym winowajcom, którzy pragnęli opuścić Niemcy.

Parlament sinnfeinistów.

„Daily Chronicle" donosi, że niedawno odbyło się tajne posiedzenie Dail Eireanu w Irlandji; prez. de Valera przedstawił niemożliwość jakiegokolwiek porozumienia z rządem angielskim, którego pierwszym warunkiem, podkreślonym jeszcze ostatnio przez Lloyda Georgea w Izbie gmin, było rozbrojenie zupełne sinnfeinistów.

Z prasy rosyjskiej.

TRAGEDJA GRUZJI.

Nieznane są jeszcze szczegóły napadu bolszewickiego na Gruzję, lecz dla każdego, co bliżej przyglądał się polityce sowietów, obraz wypadków rozgrywających się na Kaukazie — jasny zupełnie. Z początku strategiczne okrążanie samodzielnych sowieckich republik: Armenii i Asserbedżanu — następnie zalanie tych republik swojemi wojskami i dobrze opłacanymi agentami, sejącemi zwątpienie drogą zachwiania ekonomicznych stosunków, rozdmuchiwana wzajemnych żalów i różnic narodowościowych. Potem idzie etap trzeci: inscenizowanie wewnętrznego przewrotu i tworzenie „z woli narodu" nowego ogniwa w łańcuchu federatywnej republiki. Wszystko to odbywa się według ściśle obmyślanego programu i prowadzi się z niebywałym dotąd pośpiechem.

Chwila — bądźcobądź — wybrana również korzystnie: tylko co zebrała się londyńska konferencja, a na porządku jej obrad stoi rozstrzygnięcie pytania tureckiego. Pomieszać karty, wnieść dezorjentację i nastraszyć nieco odznaczającą się pewną nerwowością dyplomację europejską — oto sztuczka, która udać się raz jeszcze może. Lecz z jedną okolicznością nie liczyły się w tym wypadku rosyjska dyplomacja i strategja: że na scenę walki z bolszewikami występuje nowa siła, która dotąd milczeniem swem, a czasami i współdziałaniem pomagała bolszewikom. Europejska demokracja, której wypadło zetknąć się bezpośrednio z rozkładczym wpływem bolszewizmu i to w samym jego ośrodku, poznała wreszcie rzeczywistą wartość jego demagogicznej frazeologji i nauczyła się cenić go według jego czynów.

I obecnie, gdy na Gruzję, która dopiero co przeszła przez ostatni etap swej walki o wolność osiągnąwszy od państw Europy swoje uznanie de iure — urządza się taką napaść — w pierwszym rzędzie głos protestu swego i obronę Gruzji dążącej do wolności, powinna podnieść europejska demokracja. My z uczuciem głębokiego zadowolenia donosimy dziś o proteście, jaki w Sejmie założył poseł Daszyński i tow. w imieniu P. P. S. w którym żąda, aby narodowi gruzińskiemu przesłać w imieniu narodu polskiego wyrazy współczucia. Wierzymy, że w ślad za tym protestem polskiej demokracji — pójdą inne.

Obecnie jest nadzieja, że satrapi sowieccy zechcą się opamiętać i postarają się przedstawić zaszłe wypadki jako lokalne zaburzenia nie inspirowane przez Moskwę. W chwili tej będzie rzeczą nader ważną: przyjazne i energiczne wystąpienie zorganizowanej demokracji europejskiej.

My ze swej strony szlemy narodowi gruzińskiemu wyrazy naszego głębokiego współczucia i wierzyć pragniemy, że naród, który okazał siłę woli w walce o swą wolność i w tym wypadku wyjdzie zwycięsko z nierównej walki.

(„Swoboda" 24. bm.)

WYJAZD P. STECZKOWSKIEGO DO PARYŻA WKRÓTCE NASTĄPI.

Warszawa. (PAT.) Podana przez niektóre dzienniki wiadomość, jakobby minister skarbu Steczkowski do Paryża nie wyjeżdżał, jest niezgodna z prawdą. Termin wyjazdu będzie wkrótce ustalony.

—oo—

Kto wywołuje strajki?

RADA BOLSZEWICKA DO ROBOTNIKÓW POLSKICH.

Warszawa. (PAT.) Z biura prasowego prezydjum Rady ministrów nadesłano nam następujący komunikat: Władze polskie przejęły następujące radio bolszewickie: Warszawa. Związkowi pracowników wszystkim pocztowym robotnikom Polski. Drodzy Towarzysze! Otrzymaliśmy wiadomość o tem, że na gruncie braku materjalnego zabezpieczenia w Polsce, zastrajkowali robotnicy pocztowi. Równocześnie z tem doniesiono nam o przygotowaniu strajku kolejowego. Nie będąc w kontakcie z robotnikami Polski, nie mamy możności bezpośrednio podtrzymywać waszej walki, ale wierzcie, że pragniemy i próbujemy wykorzystać wszystkie środki, aby okazać Wam w tej sprawie wszelką materjalną pomoc, abyście mogli wytrwać w tej walce. Przygotowanie strajku kolejowego wskazuje, że tylko w jawnej walce z rządem można wywalczyć sobie prawa. Niech żyje oswobodzenie polskich robotników i włościan. — Centralny komitet wszechrosyjskiego związku robotników i pracowników ludowych. Prezes: podpis nieczytelny. sekretarz Aleksandrow.

O „nowym sposobie" wydawania dzieł naukowych.

—o—

(Dokończenie).

Egzemplarze tych książek były gdzieś starannie przechowywane, a teraz ponownie wyciągnięto je na światło dzienne. Dano im tylko nową kartę tytułową i okładkę z piękną winietką, zmieniono tytuł i tak samo jak książkę Sieniawskiego puszczono na rynek księgarski. Przygotowano to tak starannie i dyskretnie, iż trudno poznać, jakoby książka nie była naprawdę nowa, zwłaszcza że wychodzi niby to nakładem wydawnictwa „Globus" w Warszawie w r. 1920. Tytuł odmienny jest bardzo obiecujący i nęcący tembardziej, — o czem już wyżej wspomniałem, — że dotychczas nie posiadamy faktycznie w całości opracowanych dziejów handlu w Polsce. Niech jednak sam autor nam powie, co myślał o swej pracy, kiedy ją wydał w r. 1910. W przedmowie do niej zaznacza, „że stworzenie wyczerpującej historji handlu polskiego musi poprzedzić cały szereg monograficznych opracowań".

Taką też rzeczywiście drobną cząstką dziejów handlu była owa rozprawa, omawiająca jedynie prawo składu, to jest zwyczaj handlowy w wiekach średnich, iż kupcy, jadący z towarami, mieli zatrzymywać się w miastach, posiadających prawo składu i sprzedawać swój towar przez z góry oznaczony okres czasu.

To jest istota owej rozprawy. Więc czyż wolno dzisiaj autorowi tę samą pracę ubierać w formę zupełnie nową, dawać tytuł w niczem prawie nie odpowiadający treści dzieła. Przedstawia się to tak, jakgdyby ktoś napisał krótko i pobieżnie np. dzieje Kazimierza Wielkiego czy innego polskiego króla, a książce dał tytuł: „Dzieje Polski".

Czyż każdy czytający nie parsknąłby śmiechem na taką historję Polski. Więc czyż to samo nie da się tutaj zastosować? Nie uwalnia autora od nadużycia nawet to, że na karcie tytułowej dyskretnie powiększa tytuł, dodając słowa: „..na tle przywilejów handlowych (prawo składu)". Bo nigdzie i w tej książce nie zaznaczono, że praca ta wyszła już raz przed 10 laty pod odmiennym tytułem.

Faktem jest, że pozornie mamy przed sobą dwie osobne prace tego samego autora. I dopiero poszukiwania naprowadzają na to, że jest to jedna i ta sama praca, także całkiem nieprzedrukowywana, ani w niczem nie zmieniona, aby upoważniała autora do zmiany tytułu, jak to już wyżej wyjaśniłem. Czy mają ją może zastąpić dodany portret autora na początku książki? Również inne uwagi, wyżej podane, odnoszą się w zupełności do tegoż wydawnictwa.

A teraz pytanie: w jakim celu wydano te książki? Oczywiście jasnem jest, że dla interesu i zysku. Pocóż książki mają leżeć gdzieś na składzie, jako stare druki, lepiej puścić w świat i zarobić. Książkę Sieniawskiego według katalogów antykwarskich można było dostać za parę marek, w grudniu 1920 r. w nowej szacie kosztowała 195 mp. — drugą kupowano za kilka koron, a w grudniu żądano 160 mp.

Inny jednak cel skłonił mię do poruszenia publicznie tej sprawy. Takie przygotowywanie „nowych wydań" i „nowych książek" wyrządza olbrzymią szkodę nauce. Jeżeliby miałoby się okazać ich więcej w handlu księgarskim, powstałoby olbrzymie zamieszanie w poważnej pracy naukowej.

Przecież ci, którzy notują bibliografję dla celów naukowych, nie mogą widzieć każdej książki nowej, ani tembardziej ocenić, jak została wydana. Notuję tak, jak ją widzę, lub jak ktoś ogłosił już jej okazanie się. Dopiero badacz przegląda wszystkie prace, odnoszące się do sprawy, które opracowuje.

Jakaż to będzie dla niego strata czasu, gdy spisze sobie odpowiednią bibljografję, a czytając dane książki, przekona się o tem wszystkiem, o czem wyżej pisałem.

Więc baczność wydawcy! niektórzy autorowie niech was nie marny zysk kilku set nawet marek, niech do dziedziny naukowo-wydawniczej nie wkrada się anarchia, niech książki takie nie ozdabiają wystaw księgarskich, a zwłaszcza niech nie zapełniają szaf bibljotek naukowych.

Tadeusz Ur[illegible]

Agonja strajku kolejowego.

STRAJK NIE DOPISAŁ NA CAŁEJ LINII.

Warszawa. (PAT.) Wiadomości napływające z całego kraju dają obraz przebiegu zamierzeń strajkujących. Wszędzie nawoływania do strajku albo zgoła nie osiągnęły skutku, albo co najwyżej wskutek dyscypliny związkowej doprowadziły do częściowego zaledwie i niechętnego porzucenia pracy.

W warszawskiej elektrowni i we filtrach przerwy w ruchu niema w zupełności, wszędzie został opanowany w zupełności ruch kolejowy pod względem technicznym. W województwie warszawskiem nigdzie strajku niema. W tak wielkich ośrodkach jak np. w Żyrardowie trwa praca nieprzerwanie. We Włocławku ogólne zebranie związków zawodowych wypowiedziało się stanowczo przeciwko strajkowi i wszystkie fabryki są czynne. W województwie lubelskiem wszędzie absolutny spokój. W warsztatach kolej. lubelskich były próby strajku, ale druga zmiana robotników zgłosiła się do pracy. W Dęblinie i Chełmie bezrobocia nie ma.

W Radomiu na wiecu zwołanym przez p. Malinowskiego zgromadzeni wygwizdali nieznanego agitatora komunistycznego, który usiłował zabrać głos po p. Malinowskim. W Zagłębiu Dąbrowskiem elektrownia centralna w pełnym ruchu. — Niektóre kopalnie, jak Paryż i Milowice są czynne całkowicie, w innych praca odbywa się w 60 proc. W Łodzi spokój zupełny. Wszystkie zakłady fabryczne oraz linje komunikacyjne w pełnym ruchu. Niemal tak samo na całym obszarze województwa Białostockiego.

W dalszym ciągu rząd energicznie prowadzi akcję przeciwko paskarzom, których zachowanie się w chwili, gdy cały naród daje dowody dojrzałości i rozwagi politycznej, wywołuje powszechne oburzenie. Aresztowano tu niejakiego Kotlickiego, właściciela kawiarni za Żelazną Bramą, będącej omówionem miejscem schodzek czarnej giełdy.

NA KOLEJACH RUCH NORMALNY. WIĘKSZOŚĆ KOLEJARZY POTĘPIA STRAJK.

Warszawa. (EE.) W sobotę i w niedzielę pociągi odeszły według rozkładu.

Część aresztowanych za strajk maszynistów zaprzysiężono i wypuszczono na wolność. Na węźle kolejow. skierniewickim strajku niema. Kolejarze kowelscy i wileńscy wydali odezwy antystrajkowe.

W KRAKOWIE STRAJK POWSZECHNY ZAWIÓDŁ.

Kraków. (PAT). Ogłoszony dziś strajk powszechny zupełnie się nie udał. Sklepy były pootwierane, funkcjonowały normalnie banki, urzędy, kasy, poczta, telegraf, telefon, wodociągi i gazownia. Nie ukazały się jedynie 3 dzienniki wychodzące w poniedziałek rano.

—o—

SYTUACJA WE LWOWIE.

W ciągu niedzieli odbyły się w poszczególnych lwowskich związkach zawodowych zebrania celem zajęcia stanowiska wobec strajku kolejowego i celem ewentualnego podjęcia strajku generalnego w całem mieście. Władze tutejsze dla bezpieczeństwa przedsięwzięły środki ostrożności, poszczególne objekty, jak elektrownie, gazownie itd. wzięto pod dozór, po mieście krążyły dość liczne patrole wojskowe i policyjne. Podjęte środki ostrożności okazały się na szczęście zbędnemi. Wśród ogółu robotników zwyciężyło poczucie narodowe i świadomość doniosłości obecnej chwili, która nie jest porą dla małych porachunków. — Wczoraj rano wszyscy robotnicy jawili się do pracy, wszystkie zakłady użyteczności publicznej funkcjonują zupełnie normalnie. Jedynie robotnicy piekarscy młynów Thoma i Akselbrada okazywali pewne skłonności strajkowe, ale i ci widząc swoje zupełne odosobnienie, rozmyślili się i wczoraj około południa powrócili do pracy.

O patrjotyzmie robotników świadczy chociażby ten fakt, że w niedzielę wydali sami robotnicy w dwóch wypadkach osobników, agitujących za strajkiem w ręce policji.

Przez rozumną postawę ogółu lwowskich robotników, którzy nie poszli na lep krzykaczy niepoczytalnych, albo płatnych przez wroga, strajkujący robotnicy kolejowi pozostali odosobnieni, tembardziej, że około 90 procent tych, którzy wstrzymali się w sobotę od pracy, do pracy tej wczoraj powróciło. Strajkuje nadal zaledwie jakoma już tylko ilość warsztatowców, ale i ci w znacznej ilości wypadków zgłosili swą... chorobę.

W świetle cyfr przedstawia się strajk kolejarzy następująco: na 1.500 robotników warsztatowych we Lwowie nie stanęło wczoraj do pracy... 80 ludzi. W Stryju ogranicza się strajk do pewnej części robotników warsztatowych, w Drohobyczu praca nie uległa przerwie. W Przemyślu za strajkiem agituje poseł socjalistyczny Łańcucki. Wczoraj przedpołudniem wyjechał na miejsce prezes lwowskiej dyrekcji dr. Barwicz. Ruch pociągów odbywa się wszędzie normalnie.

Dotychczasowy przebieg i wczesny zmierzch strajku kolejowego we Lwowie oświetla nam dokładnie jego genezę: kilka zbrodniczych indywiduów, które nocami już oddawna zasypywały warsztaty kolejowe anty-państwowemi odezwami, zdołały i w sobotę spowodować strajk, automatycznie niejako. Nikt go bowiem nie przewidywał, nikt go nie uchwalał. Jak wybuchł, tak i dogasa siłą wypadków.

—o—

ODEZWA GENERALNEGO DELEGATA RZĄDU.

Ciężkie nawiedziły państwo znowu chwile. Gdy zzewnątrz uśmierzyła się zawierucha wojenna, od wnętrza usiłują nieprzyjaciele Polski zaatakować ją ciosem w samo serce. Zdobycie niezależności, swobody, prawa stanowienia o sobie, okupione tylu ofiarami, na szwank naraża karygodna nieopatrzność żywiołów, które w zaślepieniu użyć się dały naslanym na Polskę obcym wichrzycielom.

W takiej chwili nie jest-że obowiązkiem społeczeństwa, narodu, obowiązkiem wszystkich żywiołów ładu, wszystkich pragnących, by państwo polskie istniało — ująć się za niem i samoobroną dopomódz rządowi w tłumieniu zakusów anarchji?

Nie idzie o wszczynanie walki, (gdyż wojna domowa byłaby upadkiem naszym), lecz właśnie o przeciwstawienie się próbom jej wywołania. Niechaj odezwie się instynkt samozachowawczy i samoobroną odeprze cios skrytobójczy. Gdzie wrogie knowania zahamować będą usiłowały aparat życia, niechaj w utworzoną lukę wejdzie niezwłocznie dobrowolna praca sił ochotniczych.

Gdy wróg zzewnątrz nacierał, wyrosła jak z pod ziemi armja ochotnicza. Dziś nie do walki, jeno do pracy niechaj stanie podobna armja, by Polskę wyzwolić z groźnego niebezpieczeństwa.

Państwo stoi w tej chwili przed rozwiązaniem najważniejszych problemów historycznego swego bytu. W przededniu niemal tak doniosłych rozstrzygnięć, jak sprawa pokoju, jak plebiscyt na Górnym Śląsku, jak losy ziemi wileńskiej i innych dotąd spornych obszarów. Tę właśnie chwilę obiera się za moment do porachunków, podyktowanych przez ciemne moce, czyhające na byt Polski. To te same złowrogie moce, co w chwili, gdy czerwona armja docierała do Warszawy i do Lwowa, rzucały kłody pod nogi obronie Polski. One znowu chwilę najważniejszą obierają dla swych knowań, by Polsce nie dać żyć!

Rząd poczynił odpowiednie kroki, by państwo ratować od stoczenia się w przepaść anarchji. Waszą rzeczą, Obywatele, poprzeć go i to nietylko sympatją uczuć, lecz także sympatją czynów.

Rząd świadom jest uczuć ożywiających społeczeństwo i liczy na to, że znajdą one wyraz w zorganizowaniu wszystkich warstw bez względu na różnice partyjne do takiej samoobrony, która w niwecz obróci ten nowy na istnienie Polski zamach.

Nie zapominajmy, że na nas patrzy cały świat i osądza, czy zdolni jesteśmy do spełnienia misji jako naród i państwo.

Generalny delegat rządu:
Dr. Gałecki.

—o—

STRAJKI GODZĄ W BYT PAŃSTWA.
ODEZWA MINISTERSTWA SPRAW WOJSK.

Żołnierze!

Długie lata wojny przyniosły niebywałe zniszczenie kraju i nędzę szerokich mas ludności. — Wrogowie nasi dokładają wszelkich starań, by nie dopuścić do odbudowy wielkiej i potężnej Rzeczypospolitej Polskiej.

Wrogowie ci chcą nas pchnąć w ekonomiczną ruinę, spodziewając się przeszkodzić ostatecznemu zjednoczeniu ziem polskich i uzyskać to, czego nie mogli osięgnąć orężem — sprowadzić rozkład wewnętrzny i co za tem idzie zagładę naszej Niepodległości i bytu Państwowego.

W chwili takiej źli obywatele, niedbający o dobro całego narodu, stają się bezmyślnem narzędziem, aby zatrzymać ruch kolejowy — pozbawić najbiedniejszej masy ludności pracującej dowozu opału, chleba i zboża na zasiewy, uniemożliwić uruchomienie przemysłu, powstrzymać odbudowę zniszczonego kraju.

Z własnego doświadczenia wojennego więcej jak z powodu braków komunikacyjnych musieliście w polu walczyć nietylko z nieprzyjacielem, ale i z głodem i chłodem. Dzisiaj ta straszna groźba zawisła nad całym krajem, niosąc ruinę życia gospodarczego i dając zachętę wrogom do nowych prób zerwania tak drogo krwią okupionego pokoju.

Zostajecie powołani do nowej pracy. Wojsko dopomoże i w tym wypadku Ojczyźnie.

Żołnierze! Nie dajcie zniszczyć owoców swego zwycięstwa, tak ciężko okupionego wysiłkiem całego narodu, stojąc silnie na straży prawa i sprawiedliwości, ładu i spokoju.

Chlubnie w dziejach wojny zapisane Wojska Kolejowe i Telegraficzne, które w polu pokonywały niebywałe trudności, by dowieźć swym walecznym współbraciom żywność i amunicję, zdołają niechybnie dzisiaj wewnątrz kraju zabezpieczyć społeczeństwu zaspokojenie jego nieodzownych potrzeb.

Jestem pewny, że nietylko ci, którzy już w polu potrafili chwałą okryć swe oddziały, lecz również nowozaciężni spełnią według najlepszych chęci i możności swój żołnierski obowiązek w służbie Rzeczypospolitej Polskiej.

Minister Spraw Wojskowych
(—) **Sosnkowski,**
generał-porucznik.

Warszawa, 23. lutego.

SĄDY DORAŹNE.

Dowództwo Okręgu Generalnego, Lwów, Referat prasowy nadsyła następujący komunikat:

D. O. G. Lwów.
Nr. 2512/956/T. I. M.

Lwów, dnia 26. lutego 1921.

OGŁOSZENIE.

Z mocy decyzji Ministra Spraw Wojskowych na podstawie dekretu Naczelnika Państwa z dnia 23. lutego 1921, wydanego w zastosowaniu art. 6. ustawy z dnia 27. marca 1920 Dz. Ust. Nr. 27. poz. 160, poddającego koleje żelazne mocy ustaw wojennych, art. 60 rozp. Rady Ministrów z 10. maja 1920, Dz. ust. Nr. 59, poz. 368 i rozp. Rady Obrony Państwa z 30. lipca 1920. Dz. ust. Nr. 11 poz. 479, ogłasza się wprowadzenie w Okręgu Generalnym Lwów postępowania doraźnego przed sądami wojskowymi za przestępstwa przeciw sile zbrojnej państwa, popełnione na kolejach przez wszelkie rozmyślne naruszenie lub zaniedbanie obowiązków zawodowych, obniżające sprawność kolei, samowolne porzucenie służby, wszelką agitację mogącą przynieść szkodę ruchowi kolejowemu, lub wywołać chwilowy zastój w tymże oraz przez czyny, zagrażające temu ruchowi. Ostrzega się wszystkich przed popełnieniem któregokolwiek z powyżej określonych przestępstw.

Każdy kto po tym ogłoszeniu Sądów doraźnych dopuści się odnośnego przestępstwa, będzie oddany pod wojskowy Sąd doraźny i ukarany śmiercią przez powieszenie względnie przez rozstrzelanie.

Lamezan-Salins.
Gen. por. Dztwa Okr. Gen.

PRZECIW STRAJKOM W PRZEŁOMOWEJ CHWILI.

Warszawa. (PAT.) Pracownicy kolejowi brzeskiej dyrekcji nadesłali do władz centralnych depeszę z nadostrzejszymi słowami potępienia wywoływania strajku w obecnej decydującej dla państwa chwili. Depesza kończy się słowami: „Wszelki strajk w obecnym czasie potępiamy. Tych, którzy dążą do strajku, uważamy za zdrajców narodu. Wiadomość o zmilitaryzowaniu koei przyjęliśmy z zadowoleniem. Zdrajców prosimy oddać pod sąd doraźny". (Na oryginale następuje 2050 podpisów.)

ENDECY PROTEKTORAMI STRAJKU KOLEJOWEGO.

Warszawa. (Tel. wł.). Na komisji prawniczej — jak się dowiaduję z kół poselskich — posłowie endeccy występowali przeciw rządowi z powodu jego zarządzeń przeciw strajkowi. Chodziło im o robienie rządowi trudności. Maszyniści, którzy w Warszawie próbowali szerzyć strajk, stoją pod wpływem endecji i chadecji.

PODZIĘKOWANIE MINISTRA KOLEI.

Warszawa. (PAT). Minister kolei wysłał w dniu dzisiejszym depeszę do wszystkich dyrekcji kolej.: Ze wszystkich dzielnic państwa i okręgów dyrekcyjnych otrzymuję od poszczególnych kół i zrzeszeń pracowników kolejowych depesze z zapewnieniem wytrwania na stanowiskach służbowych w chwili, kiedy wrogie ojczyźnie wpływy zewnętrzne usiłują obałamucić bezkrytyczne jednostki i popchnąć je do zwichnięcia prawidłowej komunikacji w czasach najważniejszych rozstrzygnięć dla Polski. Ceniąc wysoki patrjotyzm kolejarzy gotowych do ofiarnej pracy nawet wśród najcięższych warunków, polecam prezesom wyrazić podległym pracownikom pełne uznanie i podziękowanie za nadsyłane wyrazy lojalności i słowa potępienia dla niecnych wichrzycieli.

—oo—

Nareszcie!

ARESZTOWANIA PASKUJĄCYCH WIELKICH KUPCÓW.

Warszawa. (PAT.) W odezwie do społeczeństwa w sprawie drożyzny i nieusprawiedliwionego podnoszenia cen artykułów pierwszej potrzeby, — rząd zwrócił się z wezwaniem do producentów i kupców, aby bezwarunkowo wstrzymali wszelką zwyżkę cen. Wobec tego, że wielu kupców warszawskich nieuwzględniając ciężkiego położenia obywateli, w dalszym ciągu podnosi ceny bez uzasadnienia, zarządził komisarz rządu na m. stoł. Warszawę aresztowanie pod zarzutem uprawiania lichwy 10 kupców warszawskich, między innymi Adolfa Święcy, Adama Pakulskiego, Bronisława Rydzewskiego, Ludwika Spina i innych. Dalsze aresztowania w toku.

PREMJER WITOS POGROMCA WIELKICH PASKARZY.

Warszawa. (Tel. wł.). Jak się dowiaduję, inicjatorem aresztowania wielkich kupców-paskarzy warszawskich jest premier Witos. Premjer Witos w ciągu nocy kilkakrotnie telefonował do ministrów Skulskiego i Nowodworskiego i udał się na spoczynek dopiero w chwili, gdy mu doniesiono o dokonaniu aresztowań. Jest to początek wielkiej akcji, skierowanej przeciw wielkim paskarzom.

Na sfery paskarskie padł postrach. Pociąg do Gdańska przepełniony udającymi się na bezpieczniejsze miejsce pobytu pasażerami.

DODATEK DROŻYŹNIANY.

Warszawa. (EE.) Rada ministrów podniosła dodatek drożyźniany na 225 w miejscowościach I-szej kategorji.

ROZRUCHY W PETERSBURGU.

Praga. (PAT.) Według doniesień dzienników czeskich sytuacja w Petersburgu i Kronsztadzie jest krytyczna. Robotnicy kronsztadzcy pertraktują w Petersburgu w sprawie złożenia broni. Z Kopenhagi donoszą o nowych rozruchach i walkach w Petersburgu. Komunikacja kolejowa została wszędzie całkowicie wstrzymana.

Walka o Górny Śląsk.

Paryż. (EE.) Dzienniki paryskie podają, że wysyłka wojsk francuskich i angielskich na Górny Śląsk rozpoczęła się.

Bytom. (EE.) Rząd niemiecki czyni przygotowania do przewiezienia emigrantów w liczbie 200 tysięcy na Górny Śląsk. Transporty te korzystają z prawa pierwszeństwa.

—o—

LITWA POWIĘKSZA SWOJĄ ARMJĘ.

Wilno. (EE) Rząd kowieński powiększa swą armję. Tworzy się nową dywizję piechoty. Młodzież polska wciąga się przymusowo do szeregów. Rozwija się organizacja wolnych strzelców.

L. GEORGE ZARZUCA POLSCE IMPERJALIZM.

Warszawa. (EE) „Kurjer Poznański" podaje, że w angielskiej Izbie gmin L. George w przemówieniu swem zarzucił Polsce zaborczy nacjonalizm, którym jest pragnienie odzyskania Górnego Śląska.

OBRADY POLSKO-GDAŃSKIE.

Gdańsk. (PAT). Dziś popołudniu rozpoczął się dalszy ciąg posiedzeń komisji polsko-gdańskiej. Narazie czynne są komisje dla spraw zagranicznych, przynależności państwowej i sądownictwa. Przewodniczącym komisji dla spraw zagr. jest prezydent senatu Sahm, ze strony polskiej dyrektor depart. w ministerstwie spraw zagr. p. Olszowski, przewodn. komisji dla spraw przynależności państwowej prezyd. Sahm, ze strony polskiej dr. Chądzyński, prezowdn. kom. do spraw sądownictwa senator Frank, ze strony polskiej naczelnik wydziału Jabłoński.

PREZYDENT RADY PORTOWEJ W GDAŃSKU.

Paryż. (EE) Prezydentem Rady portowej w Gdańsku na 3 lata mianowany został pułk. armji szwajcarskiej **Regnier**, gorący zwolennik ententy.

WYDALANIE ŻYDÓW Z AUSTRJI. PRZED FORUM LIGI NARODÓW.

Paryż. (PAT.) Na onegdajszem posiedzeniu Rady L. N. obradowano nad wydalaniem żydów wschod. galicyjskich z Austrji. Austrjacki poseł Eichhof odpierał twierdzenia delegata naszego Askenazego i powiedział, że rząd austr. postępuje zgodnie z ustawodawstwem wewnętrznem i tak jak mu nakazuje obowiązek i sytuacja gospodarcza. Balfour przedstawił obu reprezentantom konkretne pytania o sytuacji faktycznej i prawnej. Dalsze obrady będą się toczyły dzisiaj.

Wielkie wiece ludowe.

Śniatyn. (Tel. wł.) W niedzielę 27. lutego odbył się przy współudziale posła Gałki wiec P. S. L. w obecności tysiąca ludu i inteligencji polskiej. Uchwalono znane rezolucje.

Wybrano delegatów na kongres P. S. L. we Lwowie.

Stanisławów. Tel. wł.) Odbył się tu wielki wiec ludowy, na którym referował wiceprezes Klubu sejmowego P. S. L. poseł dr. Władysław Kiernik. Po ożywionej dyskusji uchwalono w myśl wywodów referenta znane z innych wieców rezolucje.

Brzeżany. (Tel. wł.) Olbrzymi wiec ludowy odbył się tu w przepełnionej sali „Sokoła". Po referacie dra W. Jampolskiego i po ożywionej dyskusji tak w sprawach ogólnych, jak lokalnych, uchwalono rezolucje w sprawie pokoju, przynależności wschodniej Małopolski do państwa polskiego, obrony Górnego Śląska i organizowania się w P. S. L. Zebranie uchwaliło jednogłośnie votum nieufności posłowi tutejszemu dr. Dembińskiemu i wezwało go do natychmiastowego złożenia mandatu.

ZE SALI ODCZYTOWEJ.

Pułk. de Renty: „Strategiczny plan francuski i niemiecki i walka o granice.

Wymiany intellektualne między Francją a Polską nie tylko są przyjemne, ale są i konieczne. Należałoby sobie życzyć żeby pewna ilość profesorów-fachowców Francuzów wprowadziła Polskę w krąg myślenia francuskiego i w te dziedziny naukowe, w których Francja wysoko stoi, zaś by wybrani Polacy szerzyli we Francji umiejętną znajomość Polski i rzeczy jej. Polska we Francji jest prawie zupełnie „tabula rasa" i to tylko umożliwia powstawanie oszczerstw nieprawdopodobnych a zjadliwych, sianych ręką niemiecką, bolszewicką i rosyjską.

Wojskowa misja francuska w Polsce zrozumiała tę powinność i na obszarze całej Polski organizuje perjodycznie tego rodzaju odczyty, które cieszą się z reguły wielkiem powodzeniem.

Niezawsze prelegenci obierają tą samą metodę. Zwykle, t. zw. „francuską modłą" starają się, by przedstawić się w szacie jak najbardziej wykwintnej, bogatej i porywającej wymowy, treść ma dla nich czasem wartość drugorzędną. Jednak olbrzymia większość polskiej publiczności albo nie zdoła się jeszcze rozkoszować pięknem, czy to formalnem we francuskim języku, albo wogóle wielu Polaków nie ma zmysłu do odczucia zewnętrznej piękności retorycznej.

Pułk. de Renty obrał drugą metodę i choć strona zewnętrzna była nader staranna, przecie nacisk położony był przedewszystkiem na treść, nader obfitą, pouczającą i zajmującą.

Przedstawił machinacja niemieckie dla zgwałcenia Belgji już od 1905 roku, przegląd walk, opóźnienie złowrogie Anglji, zaskoczenie sztabu generalnego francuskiego i przytłaczającą przewagę Niemców — to wszystko doprowadziło do klęski francuskiej w t. zw. bitwie o granice (do 24. VIII. 1914).

Dwa momenty zasadnicze uderzały tu słuchacza: bezwzględna tajemnica, jaką Niemcy musieli otoczyć zawsze swe operacje — stąd groźne niebezpieczeństwo dla ich przeciwników; oraz niezłamana mimo porażki otucha sztabu i wojska francuskiego, które ,gdy Niemcy liczyli odrazu na zupełną klęskę, przegrupowało się, pełne pewności i w dwa tygodnie potem nad Marną zwyciężyło. **Ż.**

Od Wydawnictwa.

Od nowego roku nastąpiło znowu bardzo znaczne podwyższenie cen papieru i kosztów druku. Wobec tego kalkulacja, poczyniona przez nas w grudniu okazała się zupełnie iluzoryczną.

Celem umożliwienia dalszej egzystencji „Kurjera Lwowskiego" i pokrycia przynajmniej części niedoboru, powstałego z powodu podwyżki cen papieru i druku, a niemniej i innych kosztów, jak płac personalu redakcji, administracji i ekspedycji, zniewoleni koniecznością **podnieść musieliśmy cenę prenumeraty „Kurjera Lwowskiego" od 1. marca 1921** i uregulować ją podług wysokości cen innych pism lwowskich, obowiązujących już od paru miesięcy. W taki sposób cena prenumeraty „Kurjera Lwowskiego" zbliżoną jest odtąd do ceny innych pism, wychodzących we Lwowie.

Od 1. marca 1921

wynosi prenumerata **miesięczna „Kurjera Lwowskiego" we Lwowie, bez dostawy** do odbierania w administracji „Kurjera Lwowskiego", biurach dzienników i trafikach . . . **105 marek.**
Z odnoszeniem do domu . . . . . 115 marek.
Z przesyłką pocztową w całej Polsce 120 marek.
Za granicą . . . . 160 marek.

Numer pojedyńczy „Kurjera Lwowskiego" kosztować będzie, jak dotąd, we Lwowie **i na prowincji**

5 marek.

Celem uregulowania nakładu **upraszamy o najrychlejsze odnowienie przedpłaty.**

Szan. P. T. prenumeratorowie zamiejscowi zechcą nakleić na odcinku przekazu lub czeku adres z opaski „Kurjera Lwowskiego".

Prenumeratorowie miejscowi raczą uiścić przedpłatę w biurze administracji „Kurjera Lwowskiego", ul. Chorążczyzny 26.

Przy wszelkich wysyłkach pieniężnych upraszamy o łaskawe podawanie na odcinku przekazu, na jaki cel kwota wysłana jest przeznaczona (prenumerata, anseraty, składki).

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś rz. kat. Albina bisk.; gr. kat. Pamfiła m. Jutro rz. kat. Symp icjusza: gr. kat. Teofora Tyr. — Wschód słońca 6 09, zachód 5 03.

Repertuar teatru miejskiego.

We wtorek »Polska krew«, operetka.

We środę »Elektra« i »Sędziowie«, tragedje.

We Lwowie.

— Polskie Towarzystwo ekonomiczne, założone we Lwowie niedawno temu, ukonstytuowało się na walnem zgromadzeniu, odbytem w ubiegłą niedzielę. Prezesem wybrano dra Michalskiego, wiceprezesem dr. Raczyńskiego i hr. Zamoyskiego. Do wydziału weszli pp. dr. Caro, dr. Głażewski, dr. Gałuszka, dr. St. Krzewicki, dr. Loewenherz, prof. dr. Makarewicz, dr. Pawlik, dr. Polak, dr. Szarski, dr. Trawiński, M. Turski i L. Winiarz. Dyrektor dr. Szarski wygłosił bardzo zajmujący odczyt o „powojennym przewrocie gospodarczym", nagrodzony hucznymi oklaskami.

— Komitet Pań dla zaopiekowania się sobotnim rautem zbierze się na zaproszenie p. Leontyny Wangowej, którą Syndykat dziennikarzy polskich uprosił o zajęcie się zawiązaniem komitetu pań, we wtorek o godz 5 popoł. w Kasynie i Kole lit. artyst.

— Nowy środek przeciw pożarowy. Odnośnie do notatki, umieszczone w Nrze 50 z dnia 28 bm. naszego pisma pod tytułem powyższym, prosi nas autor p. D. Krzyczkowski o sprostowanie, że nie jest wcale profesorem politechniki, jak to mylnie na końcu podano, lecz architektem, konces. budowniczym i profesorem tutejszej szkoły przemysłowej.

— Ranny granatem. Robotnik Fenig Feliks, przechodząc po północy przez lotnisko, potrącił nogą o granat ręczny, który na ścieżce przypadkowo leżał. Granat pod uderzeniem eksplodował, raniąc Feniga w piersi, brzuch, rękę i twarz. Okaleczonego odstawiła stacja ratunkowa do szpitala.

— Tajemnicze zwłoki kobiety. Na torze kolejowym obok Bogdanówki znaleźli wczoraj rano przechodnie poszarpane w szczątki zwłoki nieznanej kobiety. Identyczności trupa nie zdołano ustalić, jak również okoliczności, wśród jakich śmierć poniosła. Zwłoki odstawiono do Zakładu medycyny sądowej.

— Z bruku. Ajent pol. Mulik przytrzymał koło dworca Andrija Piotrowicza Kulikowa z Kijowa w chwili, gdy „bieżeniec" podniósł połę kurtki jakiegoś jegomości i ze słowiańską pracowitością dobierał mu się do tylnej kieszeni z tłustym portfelem. Przy Kulikowie znaleziono nożyk z maszynki do golenia, przystosowany do wycinania pasażerskich kieszeni, trochę podejrzanych pieniędzy i obligację na nazwisko „Nowicki".

W ulicy Ruskiej pobił gruntownie — przy licznem gronie widzów — niejaki Sylwester Kłosowicz niejaką Katarzynę Fuglińską „za nieporządki". Chciał powaśnionych godzić policjant, lecz dzielny Sylwester objawił również wobec policjanta agresywne zamiary, wobec czego zakuto go w kajdanki i odstawiono do aresztów.

Ubiegłej nocy przywieziono fjakrem na stację ratunkową urlopowanego artylerzystę Michała Kosteckiego w stanie zupełnie nieprzytomnym z głęboką raną, zadaną nożem w twarz przez jakiegoś kolegę w czasie zabawy. Ciężko rannego odstawiono do szpitala.

— Amator miodu i czekolady. 13-letni St. Pasternak, młody latami, lecz stary eksperjencją złodziejską i częsty bywalec w aresztach, schował się wieczorem w szynku Krella przy ul. Słonecznej 11 pod ladę i dał się zamknąć. Gdy szynk opustoszał, wylazł Pasternak z pod lady, popił w porządku miodu, przekąsił makaronikami, na zapas wziął czekolady i papierosów i cichutko wydalił się oknem, zapominając przytem zakręcić rurę od beczki z miodem, który do rana strumieniem płynął podłogę. Po tym figlu Pasternak nie miał jednak szczęścia, bo nazajutrz dał się znowu zamknąć, tym razem w areszcie.

W Polsce i na świecie.

— Z żałobnej karty. W Krakowie zmarł w 73. r. życia emeryt. profesor filozofji na uniwersytecie Jagiellońskim dr. M. Straszewski.

— Zderzenie pociągów w Radymnie. W nocy z 26. na 27. ub. m. minął pociąg towarowy nr. 69. na stacji Radymno sygnał wjazdowy na „stój" i całym pędem najechał na tył drugiego pociągu towarowego nr. 161. Skutkiem zderzenia ostatni wagon pociągu stojącego uległ znacznemu uszkodzeniu, a konduktor, który ten wóz obsługiwał, doznał ciężkich obrażeń cielesnych, w następstwie których zmarł wkrótce po przewiezieniu do szpitala w Jarosławiu.

Teatr Bagatela, Rejtana 3. Od wtorku 1. marku 1. marca oprócz całego zespołu obecnego z **A. Kitschman i M. Windheimem**, gościnne występy artystów scen warszawskich **Michała Znicza** (recytator) i **Gloryńskiej** (baletnicy teatrów rosyjskich). Początek o godz. 8. Bilety ul. Akademicka 6. G. Seyfarth.

II. kurs przygotowawczy (półroczny) do matury seminarjalnej otwiera Polskie Towarzystwo Pedagogiczne. Zgłoszenia do 10. marca codziennie od 4—5 popołudniu w szkole kolejowej.

Podziękowanie. W ciężkim smutku i żalu po stracie najukochańszego męża i ojca śp. Józefa Burgharta, składa tą drogą najserdeczniejsze podziękowanie „Bóg zapłać" Przewielebnemu ks. Kanonikowi Trzebuni, Wp. Naczelnikowi sądu Osochowskiemu, Wp. Matuszkiewiczowi, W. Panom chóru śpiewackiego i Wszystkim, którzy w tej smutnej chwili okazali wyrazy współczucia. Nadwórna dn. 22. stycznia 1921. **Rodzina.** 3307

KOMUNIKATY.

Loterja plebiscytowa. Z przyczyn technicznej natury odbędzie się ciągnienie loterji plebiscytowej, urządzonej staraniem Komitetu Obrony Kresów Zachodnich nieodwołalnie 10. marca o 6 w. w kancelarji notarjusza Wł. Zawadzkiego, pl. Marjacki 10., a numery wygrywające zostaną natychmiast podane do publicznej wiadomości.

—o—

Z Polskiego Towarzystwa Przyrodników im. Kopernika. Posiedzenie naukowe Oddziału lwowskiego odbędzie się we wtorek, dnia 1. marca b. r., o godz. 6-tej wieczorem w sali Instytutu Geologicznego Uniwersytetu, ul. Długosza 8. Na porządku dziennym odczyt prof. D-ra Benedykta Fulińskiego „Bałtyk jako przedmiot badań biologicznych".

—o—

— Otwarcie wystawy obrazów „Damazego". Kotowskiego w połączeniu z odczytem odbędzie się w niedzielę, 6. marca br. w sali magistratu w Jaśle o g. 11. przedpoł. Wystawa otwarta codziennie od godz. 10—1 i od 3—6. Dochód wstępu przeznaczony na rzecz „Czerwonego Krzyża".

Nekrologja.

Ś. † p.

MARYSIA SOBECKA

ukochana córka Wandy z Kotkowskich i Teofila Sobeckich zmarła we Lwowie dnia 26-go lutego 1921 r. w 19-tej wiośnie życia.

Obrzęd pogrzebowy odbędzie się dnia 2-go marca 1921 r. t. j. we środę o godzinie 4-tej popołudniu z domu żałoby przy ul. Janowskiej 11. a na cmentarz Łyczakowski, na który zapraszają w nieutulonym żalu pozostali **Rodzice i Rodzeństwo.**

Osobne zawiadomienia rozsyłane nie będą.

T. K. Z.

Ogólne zgromadzenie delegatów Towarzystwa kredytowego ziemskiego zagaił wczoraj po g. 10 przedpołudniem im. rady nadzorczej p. Niwicki, który poświęcił gorące wspomnienie pamięci zmarłego prezesa bar. Stefana Moysy, poczem przewodniczącym wybrano p. Kazim. Laskowskiego, a jego zastępcą p. Oskara Schmelta.

Po przyjęciu sprawozdania rady nadz. i wyborze delegatów wiceprezes dyrekcji p. Przybysławski referował sprawozdanie dyrekcji za r. 1920, a p. Adam Jordan sprawozdanie komisji rewizyjnej. Bez dyskusji przyjęto do wiadomości spraw. dyrekcji i uchwalono następujące wnioski Komisji rewiz.: 1) Bilans za r. 1920 zatwierdza się. 2) Za administrację majątku T. K. Z. od 1. stycznia do 31. grudnia 1920 udziela się dyrekcji absolutorjum. 3) Wyraża się dyrekcji uznanie za odpowiednią i umiejętną administrację funduszu rezerw. i za należyte zarządzanie sprawami T. K. Z. 4) Pozostałość czynną r. 1920 wynoszącą 113.495 mk. 81 f. wcela się do funduszu emerytalnego, sumę pochodzącą z opłat od nowych pożyczek, wydanych w r. 1920, wynoszącą 61.975 mk. 20 fen. włącza się do funduszu rezerw. 5) Na remunerację dla urzędników i wsparcia dla urzędników i sług T. K. Z. oraz nadzwyczajnie dobroczynne przeznacza się dyrekcji fundusz dyspoz. na r. 1921 w kwocie 20.000 mk. (Na plebiscyt na Górnym Śląsku T. K. Z. niedawno temu ofiarowało 200.000 mk.)

W dalszym ciągu obrad uchwalono bez dyskusji wnioski dyrekcji i komisji rewiz. w sprawach personalnych. Stan urzędników I. rangi powiększono z 5 na 7. Wobec tego, że emerytury są obecnie bardzo niskie, uchwalono upoważnić dyrekcję, aby w porozumieniu z Komisją rewizyjną uchwalała emerytury w każdym poszczególnym wypadku indywidualnie podług uznania i zachodzących potrzeb.

Mandaty członków Komisji statutowej przedłużono na dalszy rok. Wobec ciągłego wzrostu drożyzny wyznaczono dla delegatów T. K. Z. (których wczoraj zjawiło się 63 na 74) po 600 mk. dziennie i wzrot wydatków gotówkowych na kolej, wóz sypialny etc.

Popołudniu odbyły się obrady poufne, uchwalone wnioski przedłożone zostaną na dzisiejszem, drugiem i ostatniem posiedzeniu delegatów o g. 10 przedpołudniem. Na porządku dziennym wybór prezesa, dyrekcji na 6 lat z powodu śmierci śp. Stefana bar. Moysy, wybór Komisji rewizyjnej i sprawozdanie Komisji rewiz. o petycjach.

NADESŁANE.

(Za rubrykę tę redakcja nie bierze odpowiedzialności).

Z sali sądowej.

ZŁODZIEJE KOLEJOWI PRZED SĄDEM.

W trzecim dniu rozprawy po przesłuchaniu św. Sagańskiego, inspektora kolei, który dawał objaśnienia odnośnie do porządku w czasie pracy, zeznaje św. **Kozakiewicz**, komisarz policji, kierownik ekspozytury na Gródeckiem, który wykrył i aresztował kilka szajek złodziei kolejowych, m. i i oskarżonych. Świadek kreśli tok dochodzeń policyjnych; od rewizji w sklepie Wilfa zwrócił uwagę na maszynistów, aresztował Wysockiego, Wysocki wygadał się ze szczegółów dotyczących Walidudy, Waliduda „wsypał“ Wysockiego, z którym do spółki kradł czekoladę przy uczestnictwie Duchana, czekoladę sprzedano Bykowi i Wilfowi. — O tem jakoby oskarżonych bito, świadek nic nie wie. Następnie dawał wyjaśnienia rzeczoznawca Solecki co do cen czekolady.

Po przerwie przewodniczący odczytuje ekspertyzę lekarską co do stanu umysłowego Wysockiego, ekspertyzę uzasadnia dr. Kohlberger. Zdaniem lekarzy, Wysocki chorobę umysłową symuluje, w dodatku kiepsko symuluje. Do czasu aresztowania był zupełnie normalny, dopiero w 6 dni po aresztowaniu zaczął udawać „świrka“ i to chwilowo. Po wręczeniu aktu oskarżenia popadł nagle w stan krańcowego zidjocenia. Gdybyśmy przypuścili nawet wstrząs nerwowy, to stan, który Wysocki symuluje, mógłby nastąpić dopiero po latach.

Po tym wywodzie rzeczoznawców, przewodniczący stara się nakłonić Wysockiego, by porzucił niedorzeczną zabawkę i zachowywał się normalnie. Symulant jest jednak konsekwentny i odpowiada bez związku.. Wobec tego następuje odczytanie zeznań, które Wysocki poczynił w czasie śledztwa wstępnego.

Św. Majderowicz zeznaje o stosunkach kolejowych w obronie Ursiniego.

Świadek Rauch opowiada historję nieszczęsnej czekolady, której od Strasnera kupić nie chciał. bo była bez faktury.

Po odczytaniu zeznań świadków nieobecnych obrona stawia szereg wniosków: o przesłuchanie dra Niementowskiego na okoliczność, że oskarżeni przysali do więzienia z sińcami, o przeprowadzenie w nocy wizji lokalnej na dworcu, o przesłuchanie nowych świadków itd. O godz. 2 rozprawę odroczono do dziś.

OTRUCIE ŻONY.

Przed sądem przysięgłych toczyła się rozprawa przeciw Andruchowi Ilkowowi z Polany, oskarżonemu o rozmyślne otrucie żony Katarzyny. Ożeniwszy się z denatką w r. 1912, żył w ciągu kilku lat w najprzykładniejszej zgodzie małżeńskiej, dopóki nie poznał we wsi Maryny Wasylewskiej. Historja była zwyczajna: Młody małżonek na zabój zadurzył si w Marynie, żonę zaś wkrótce znienawidził. W lutym ub. r. poczuła nagle denatka silne bole żoładka i dostała wymiotów, na lekarstwo podjadła sobie barszczu ze szynką przyprawioną jej przez męża, a dnia następnego skonała w boleściach.

Po pięknej obronie dra Zarzyckiego przysięgli zaprzeczyli pytanie co do winy oskarżonego, wobec czego sąd uwolnił go od winy i kary.

Kursa giełdy lwowskiej.

Lwów, 28. lutego 1921.

I. Akcje bankowe za sztukę (łącznie z kuponem bieżącym.

Waluta markowa
Wartość nominalna
Ostatnia dywidenda

	Mkp.	płacą:	żąd.:	transak.
		Marki p.		
Bank akcyjny związkowy IV i V emisji	280— 8·40	430·—	470·—	450
Bank Dyskont. we Lwowie	280— 00	400·—	—·—	—·—
Bank hip. galic.	280—21·—	730·—	—	—
Bank hipoteczny zemel.	280—16·80	340·00	—·—	—·—
Bank Małopolski	280—22·40	750·—	—·—	—·—
Bank powszechny kredyt.	140— 7·—	215·—	—·—	—·—
Bank przemysłowy	280—28·—	590·—	610	600 602 50
Bank ziemski kredyt. gal.	280—21·—	690·—	—·—	—·—

II. Akcje Tow. handl. i przem.

		płacą:	żądają:	transak.
		marki p.		
Browary lwowskie	350—42·—	10000	—	—·—
Tow. Chodorów	140— 00	3175	3275	3225
Tow. akc. Fabr. kart	140—21·—	5300		
„Cmielów“ Fabr. porcel.	1000— 00	4000	——	——
Fabr. cementu „Portland Szczakowa«	140—28·—	—	—·—	—·—
Tow. akc. „Galicja“	490—301	30·000	—·—	—·—
Tow. Gafota	140— 00	5550		
Tow. Górka	140—15·40	7600	——	——
„Oikos“ Zakłady przem. drzewnego	1000— 00	3500	3700	3600
Warszawska Ska akc. budowy „Parowozów“ I. emisja	500— 00	5000		
Warsz. Ska akc. budowy „Parowozów“ II. em. I. s.	500— 00	2600		
„Pezet“, Pow. Zakłady budowlane	500— 00	1275	1425	1400 1300
„Pocisk“ Zakł. amunic.	350— 00	1475	1575	1525
Polska Nafta	490— 00	3100		
Polskie Tow. handlowe	140—21·—	1250		
Tow. Rakszawa	140—28·—	4400	—·—	—·—
Zakłady elektr. „Siersza	140— 5·60	2150	——	——
Gal. Zakł. górn. Siersza	140— 00	5600	——	——
Tow. Zieleniewski	140—30·—	7800	——	——

Waluty.

	płacą:	żądają:	transak.
Ruble carskie po 100 rb.	480·—	520·—	—·—
„ „ po 500 rb.	420·—	4·0·—	—·—
„ „ drobne	320·—	360·—	—·—
„ dumskie (po 1000)	70·—	90·—	—·—
„ „ (po 250)	50·—	70·—	—·—
Karbowańce (po 1000)	4·—	7·—	—·—
Grzywny (po 500 i wyżej)	5·—	8·—	—·—
100 franków francuskich	61·—	63·—	—·—
100 franków szwa,carskich	130·—	140·—	—·—
1 sterling	8300·—	5500·—	—·—
1 dolar amerykański	825·—	890·—	—·—
1 dolar kanadyjski	600·—	700·—	—·—
Marki niemieckie po 1000	1400·—	15.0·—	—·—
Marki niemieckie po 100	1300·—	1400·—	—·—
Marki niemieckie drobne	1200·—	1300·—	—·—
Lei romuńskie (po 500)	1150·—	1300·—	—·—
„ „ drobne	1050·—	1200·—	—·—
Liry włoskie	28·00	31·00	—·—
Czeskie korony (5000—1000)	975·—	1075·—	—·—
Czeskie korony niższe	875—	975—	——
Korony austr. niem. stempl.	105·—	115·—	—·—
Franki belgijskie	—·—	—·—	—·—
Korony szwedzkie	—·—	—·—	—·—
Korony duńskie	—·—	—·—	—·—
Korony norweskie	—·—	—·—	—·—
Marki fińskie	—·—	—·—	—·—
Floreny holenderskie	—·—	—·—	—·—

Dewizy.

	płacą:	żądają:	transakc.
Wypłata na Londyn	3250·—	3500·—	—·—
„ na Paryż	61·00	63·—	—·—
„ na Zurych	135·—	145·—	—·—
„ na Pragę	1050·—	1250·—	1150
„ na Wiedeń	122·—	138·—	—·—
„ na Berlin	1400·—	1500·—	—
„ na N. Jork	820·—	890·—	—·—
„ na Bruksele	—·—	—·—	—·—

Zurych. (PAT.) Początkowe kursa dewiz z 28. lutego: Berlin 9.60. Praga 7.50. Nowy Jork 605. Austr. noty kor. stempl. 0.90. Budapeszt $1.17^{1}/_{2}$. Bukareszt 7.90. Wiedeń $1.27^{1}/_{2}$. Medjolan 21.95. Zagrzeb 4. Warszawa 0.66.

Zurych. (PAT.) Końcowe kursa dewiz z 28. lutego: Berlin $9.62^{1}/_{2}$. Praga 7.50. Nowy Jork 605.50. Bruksela 45. Paryż 43.15. Sztokholm 135. Madryt 83.50. Austr. noty kor. stempl. 0.90. Budapeszt $1.17^{1}/_{2}$. Bukareszt 8. Wiedeń $1.27^{1}/_{2}$. Holandja 206.40. Londyn 23.39. Medjolan 21.97. Kopenhaga 108.50. Chrystjanja 104.50. Buenos Aires 212. Zagrzeb 4. Warszawa 0.66.

KINO LEW Program śmiechu!

wyświetla obecnie

„KOBIETA ZMIENNĄ JEST" arcywesoła amerykańska komedja w 5 aktach.

„SZALONA AWANTURA" niebywała farsa francuska w 2 aktach wytwórni Gaumonta z Cocantinem z „Judexa" w głównej roli. — Błyskawiczne tempo — duża doza komizmu i wyborna gra. 3308

PŁUGI

PAROWE MOTOROWE TRAKTORY 3103

PION PRZEDSIĘBIORSTWO techniczno-handlowe WE LWOWIE Zamarstynów — Lwowska 40.

Dostawa natychmiast — — ze składów. — —

Nauka i wychowanie.

Kurs tańców rozpoczynam w najkrótszym czasie wyuczę. Nowicki, Pańska 16. 3238

Nowy kurs buchalterji i korespondencji handlowej zaczyna się 2. marca, od 3—4 popoł. W École Reforme, Pańska 14. Wpisy przyjmuje kancelarja. 3297

Akademik zdolny korepetytor poszukuje lekcji z zakresu niższego gimn., we Lwowie ewentualnie na prowincji. Łaskawe zgłoszenia pisemne z podaniem warunków do administracji Kurjera lw. »Stanisław«. 3292

Posady i prace.

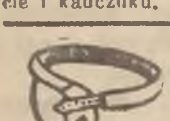
Technika katol. znającego się dobrze na młynach, tartakach, turbinach poszukuje się, zgłoszenia do administracji pod »Technik-młynarz«. 3222

Panna chrześć. pisząca biegle na maszynie władająca niemieckim otrzyma posadę. »PILOT«, Batorego 4. 3223

Długoletni zarządca agronomiczny poszukuje natychmiast posady za ordynarję. Łaskawe zgłoszenia Lwów, ul. Kochanowskiego 77. Lipecki. 3294

Różne.

Dentysta dr. BRZESKI, Lwów Akademicka 3, powrócił i ordynuje od 9—5 Bezbolesne wyjmowanie zębów, precyzyjne roboty w złocie i kauczuku. 2981



BANDAŻE rupturowe. Opaski brzuszne dla pań. Prostotrzymacze przeciw zgarbieniu. Bandaże na żylaki. Moczniki gumowe dyskretne dla mężczyzn i kobiet osłabionych na pęcherz i do podróży. — M. POLLACZEK, Sambor. — Katalogi gratis. 3161

3.000 marek nagrody otrzyma ten, kto wskaże osobnika, który skradł szy świadectwo dojrzałości i metrykę p. Antoniemu Godkowiczowi, nauczycielowi w Werbkowicach p. Hrubieszów, ukrywa się pod jego nazwiskiem. Zgłoszenia pod wyżej podanym adresem. 3228

Do wydzierżawienia zaraz majątek Głęboka, pow. samborski, 800 morgów roli i łąk, budynki. Wymagany znaczny kapitał. Oferty przyjmuje dr. Stanisław Okęcki, Lwów, Mickiewicza 10. 3293

Kuchnia domowa wydaje obiady i kolacje, Małeckiego 7, w podwórzu na lewo. 3303

Nie mając kapitału a natomiast posiadając wiedzę fachową i wieloletnie doświadczenie szukam **Spólników z kapitałem** do założenia fabryki, początkowo na małą skalę. Zgłoszenia pisemne pod „Inżynier 100" do biura „Ruch" — Kraków Szczepańska 9. 3229

„Zachęta", Salon Sztuki, Legjonów 7. Obecnie wystawa autolitografii Jabłczyńskiego. Dnia 1R marca otwarcie »Wystawy Wiosennej«. 3221

Kupno i sprzedaż.

Kamienie młyńskie po cenach konkurencyjnych oraz wszelkie maszyny młynarskie, turbiny, motory poleca »PILOT« Lwów, Batorego 4. 2877

Pługi motorowe, parowe lokomobile, motory poleca »PILOT« — Lwów, Batorego 4. 2634

LOKOMOBILA Lanza 35 HP. ma przegrzaną parę, mało używana będąca obecnie w ruchu zaraz do sprzedania. Zgłoszenia do Zarządu dóbr ks. Sapiehów Oleszyce. 1371/II.

Kupię obrazy wybitnych polskich malarzy. Zgłoszenia pisemne administracja Kurjera lw. »Amator«. 3184

Las materjałowy i opałowy na korzystnych warunkach sprzedam. Oferty składać w Reklamie Prasowej, Lwów Chorążczyzna 7, pod »LAS«. 3194

Do sprzedania 2 linje do lewelacji 4 mtr. i 3 mtr., 2 spody do instrumentów mierniczych Na Bajkach 15, Smetana. 3299

Fortepian, Förster, mahoniowy z angielską mechaniką zupełnie nowy, dwie figury Wenus, jedna z białego marmuru, druga z brązu, nadająca się jako dekoracyjna lampa, stojak marmurowy do sprzedania. Oglądać można od 2—6, Ochronek 12, prawy parter. 3302

Musztardę francuską sprzedaje na wagę: SKULSKI, Sapiehy 31. — Dla Pp. Kupców odpowiedni opust. 3267

Baczność Panie!

Najnowsze plecionki słomkowe we wszystkich kolorach i gatunkach — poleca

Ceny fabryczne. — Zamówienia hurtownie i detalicznie uzupełniamy natychmiast. 3310

I. Kraj. Fabryka Kapeluszy RUDOLFA NEUWELTA — Lwów, ul. Balonowa 3. —

KAKAO w proszku

Łupinki kakaowe w proszku

dostarcza akuratnie i tanio FABRYKA CZEKOLADY **NEUKIRCH a. d. Katzbach** (Niemcy). 407

Młoty sprężynowe, parowe, tokarnie, hebiarki, gryzarki, rury płomienne, gatry, motory, lokomobile, turbiny poleca »PILOT«, Lwów Batorego 4. 2924

WAŻNE dla P. T. Kupców i Kółek rolniczych 3287

Nadszedł większy transport zapalniczek w różnych gatunkach po przystępnych cenach, oraz **instrumenta muzyczne, struny**, przybory dotyczące, **portfele**, latarki i baterje — hurtowny skład **LEOPOLD HUTTRER KRAKÓW, Grodzka 43.**

Okazyjnie sprzedam, maszynę Singera ręczną Zygmuntowska 7. 3290

4 szable do szermierki, 3 szyldy blaszane, kołnierzy wykładane 42, mankiety, rogi do sprzedania. Kłuszyńska 5, I. p., drugie schody. 3278

Import - Eksport - Żegluga 408

Koniak, rum, alkohol, wina Bordeaux towary kolonialne

Etablissement Edouard Rambaud Centrala 17. ul. Camille-Godard, Bordeaux, Filje: Moguncja, Antwerpja, Cette, Gdańsk, St. Quentin przy Cognac Jeneralny przedstawiciel na Państwa kresowe, Polskę, Czechosłowację.

Robert Colas, Gdańsk, Hundegasse 22. II b.

Towary zawsze z wolnego portu Gdańsk do nabycia. Ceny korzystne. Gatunek pierwszorzędny. Ajenci z referencjami poszukiwani.

PRASKIE JARMARKI WZORÓW TOWAROWYCH trwać będą od 28. lut go do 8. marca 1921. na placu wystawowym w St[a]rowce Praga Czesk.

Najlepsza okazja kupna i sprzedaży wszelkiego rodzaju wytworów przemysłowych. Zgłoszenia piśmienne kupców od 25. lutego 1921 r. Zgłoszenia ustne kupców aż do zakończenia jarmarku. Warunki dla wystawców i kupców są w regulaminie wystawowym i planie dyslokacyjnym.

Odznaki kupieckie z legitymacjami na 50 prc. ustępstwa na przejazd kolejami Rz.-Czechosłowackiej — po 30 koron czechosłowackich. Objaśnień udziela: Zarząd Praskich jarmarków wzorkowych, Praga I., Staromiejska Radnica; Centralny Związek Czechosłowackich Przemysłowców, Praga II., ul. Mikulandska 6., wszystkie Izby handlowo-przemysłowe Rz.-Czechosłowackiej; wszystkie konsulaty Rz.-Czechosłowackiej (Warszawa, Wiejska 33, telef. 79-70. Honorowy zastępca Karol FIŠER, Warszawa Mazowiecka 0. Tel. 1—44 dawny). 3268

PRZEWODNIKI i sznury elektryczne w pełnej gumie. — **KURKI Bergmanowskie** 11 mm. i 13½ mm. — **LAMPKI** 110, 120 i 220 Volt **dostarcza** szybko i po cenach konkurencyjnych FABRYKA i SKŁADY ELEKTROTECHNICZNE **WŁADYSŁAW ARENSTEIN** 3173 **Warszawa, Królewska 27.** Skrzynka poczt. 6. Adres telegr. »Elektropol«. Tel. f. 277-89 i 177-68.

FABRYKA WÓDEK i LIKIERÓW ARTURA GAEDEGO

Poznań Działdowo (Pomorze)

Centrala: Poznań, św. Wojciecha 29|30.

Produkcja miesięczna do 50 wagonów.

Przyjmujemy jeszcze zamówienia na krótkoterminowe dostawy wagonowe **w beczkach.** Wysyłka towaru następuje na mocy pozwolenia IZBY SKARBOWEJ we Lwowie.

4248

Redaktor odpowiedzialny: Tadeusz Strolński. Z Drukarni Polskiej pod zarządem Józefa Raczyńskiego we Lwowie ul. Chorążczyzny 31.